Ner 81. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 10 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.



IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Leona Papieża.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Jaromir.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień | godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 27" 0.''' 621 | † 25, 2 | 2,''' 93 | Żaden | Pochmurno | Deszcz |
| 8 | 2 | 0, 703 | † 4. 0 | 2, 69 | Pł. Zachodni słaby | „ „ | |
| | 10 | 1, 372 | † 1, 3 | 1, 95 | Zachodni średni | „ | Deszcz |
| | 6 | 2, 617 | † 1, 1 | 1, 96 | Północny słaby | Pochmurno | |
| 9 | 2 | 3, 211 | † 5, 0 | 1, 81 | Zachodni słaby | „ | Deszcz |
| | 10 | 4, 266 | † 2, 4 | 2, 22 | Zachodni słaby | „ | |

## Część Urzędowa.

*Nro* 1,971

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miastą Krakowa i Jego Okręgu.*

Ponieważ licytacya na puszczenie w entrepryzę czyszczenia miasta Krakowa i przedmieść jego na dzień 4 b. m. i r. ogłoszona, dla braku Licytantów spełzła, przeto Wydział podaje do powszechnéj wiadomości iż powtórna licytacya publiczna *in minus* na puszczenie w entrepryzę czyszczenia ulic i placów w mieście Krakowie i jego przedmieściach, aż do starej Wisły rocznie od pierwszego wywołania w summie złp. 3000, a czyszczenia ulic i placów w mieście Żydowskiem i Kazimierzu od pierwszego wywołania w summie złp. 1000 rocznie w dniu 18 maja r. b. o godzinie 10 rannéj odbywać się będzie w biórach Wydziału, dlatego Wydział wzywa chęć licytowania mających, aby w miejscu i czasie rzeczonym zaopatrzeni w Vadium 10 części summy od któréj się licytacya raz rozpocznie znajdować się chcieli, gdzie bliższe szczegóły entrepryzy w mowie będącéj przejrzeć każdego czasu można.

Kraków dnia 6 kwietnia 1837 r.

Senator prezydujący,
KIEŁCZEWSKI.

(1r.) Referendarz, *L. Wolff.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Zawiadamia niniejszym iż na dniu 11 kwietnia b. r. o godzinie 9 rano na Piasku przy Krakowie w domu pod L. 103 w gminie IX miasta Krakowa stojącym; odbywać się będzie licytacya ruchomości jako to: sukien, bielizny, stolarszczyzny, i różnych ruchomości, do mas-

sy Agneszki Kuliczkowskiéj należących. Chęć licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone przybyć raczą.

Kraków dnia 6 kwietnia 1837 r.

(3r.) Sebastian *Korytowski*, Not. Pub.

---

NOTARYUSZ PUBLICZNY

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Zawiadamia niniejszym iż na d. 12 kwietnia r. b. o godzinie 9 rano w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj w kamienicy pod L. 628 w gminie V. miasta Krakowa stojącéj, odbywać się będzie licytacya ruchomości jako to: sukien, stolarszczyzny, miedzi, cyny, narzędzi zegarmistrzowskich tudzież materyałów bednarskich do massy Mateusza Kruczkowskiego należących. Chęć licytowania mający, na czas i miejsce oznaczone przybyć raczą.

Kraków dnia 6 kwietnia 1837 r.

(2r.) Sebastyan *Korytowski*, Not. Pub.

---

## Część Polityczna.

— *Petersburg* 15 (27 *Marca*). —

Nayjaśniejszy Cesarz Jmć raczył zaszczycić pochlebnym reskryptem z wynurzeniem swego Naywyższego zadowolenia, radcę tajnego, baroneta Wyllie, za prace tegoż podjętą w długoletnim zarządzie byłym moskiewskim oddziałem petersburgskiéj medyczno-chirurgicznéj akademii.

Nayjaśniejszy Cesarz Jmć, na przedstawienie ministra skarbu rozkazać raczył: oświadczyć Monarsze zadowolenie dymisyonowanemu jenerał-majorowi Papkow, za czynne przykładanie się do postępów przemysłu krajowego, przez założenie w swych dobrach, w gubernii ekaterynosławskiéj, wsi Krasnokuta, przy fabryce sukiennéj, pierwszéj w Rossyi kaszmirowéj przędzalni koziego puchu, przez zaprowadzenie w tychże dobrach, obok znacznéj liczby owiec wybornego merynosowego plemienia, nadto jeszcze stada kóz angorskich, tudzież plantacyj roślin farbierskich, jakoto: krapu, wajdy, cerwy i gręplarskich szyszek; nakoniec, za odkrycie węgla kamiennego, za pomocą którego odbywają się w pomienionych fabrykach roboty.

Z Kijowa donoszą, że tam, 23 lutego, umarł w 71 roku życia metropolita kijowski i halicki Eugeniusz, znany z cnót pasterskich i uczoności. Właśnie przed zgonem przygotowywał do powtórnego wydania, znaczniejsze z dzieł swoich: »*Opisanie Soboru ś. Zofii w Kijowie.*«

— *Z Paryża* 28 *Marca.* —

Król prezydował wczoraj w radzie ministrów.

Dzienniki przychylne sprawie D. Carlosa, zapełniane są doniesieniami o nowéj klęsce krystynistów. Gazeta Francyi, zawiera następujący list z Iran pod dniem 23:

»Odebraliśmy tu wczoraj ważną wiadomość o klęsce jenerała Espartero pod Zornosa, gdzie d. 21 przez D. Sebastiana, wyszedłszy dniem pierwéj z Durango, napadniętym został. Niemamy jeszcze bliższych szczegółów; atoli w drodze urzędowéj dowiadujemy się, że klęska ta jeszcze zupełniejsyą była jak Ewansa. Strata krystynistów jest znaczna, wielka liczba jeńców wpadła w ręce karlistów.« — Dziennik legistymistyczny *Europa* zawiera następujący buletyn, za którego urzędowość zaręcza: »Pospieszam z uwiadomieniem WPana o nowém świetnem zwycięztwie karlistów. Jenerałowie Castor Andechuaga i Goni, odebrali rozkaz uważania Espartera znajdującego się w Durango, i rzucenia się na niego, jakby tylko przedsiębrał opuścić swoje stanowisko. Gdy wrzeczy saméj d. 21 Espartero uczynił poruszenie, został więc zaraz przez obu rzeczonych jenerałów attakowany, i równocześnie D. Sebastian wyruszył przeciwko niemu. Potyczka zaszła pod Zornozą, na dwie godziny drogi od Durango. Krystyniści utracili do 3000 jeńców. (!) Liczba ich zabitych niewiadoma. Jeżeli, jak zapewniają, Goni pozrywał wszystkie mosty pomiędzy Durango i Bilbao, to położenie Espartery byłoby nader krytyczne.« — Jeden z krystynistowskich korrespondentów donosi

z Bajonny pod dniem 25 b. m: »Powrot Espartera do Bilbao potwierdził się. Zamiarem tego ruchu, miała bydź potrzeba żywności dla wojska.« — Listy z San Sebastian pod d. 24 podobnież nic nie wspominają o bitwie, lecz potwierdzają powrot do Bilbao; co niedosyć objaśnia ten wsteczny ruch Espartera. W żadnym razie, prawda nienadługo pozostanie w ukryciu. Wiadomość o klęsce Ewansa najsmutniejsze w Madrycie uczyniła wrażenie; niepociągnęla atoli żadnych rozruchów za sobą. Karliści przebiegają bez przeszkody najbogatsze części kraju, podczas gdy wojska królowéj zeszczuplone do 5000 ludzi, ograniczają się na odpornem działaniu. Nędza mieszkańców doszla do najwyższego stopnia.

— *Dnia* 29 *Marca.* —

Listy z Bajonny nie udzielają jeszcze ciągle żadnych szczegółów o mniemanéj potyczce pod Zornoza, i dlatego niema jeszcze pewności, *czy* zaszła istotnie bitwa, lub tylko utarczka przednich straży. Potwierdza się atoli powrót Espartera do Bilbao, i musi się wkrótce pokazać, czy mógł takowe wsteczne poruszenie wykonać bez przeszkody.

List prywatny z głównéj kwatery Infanta D. Sebastiana z Aspeytia pod dniem 19 marca donosi: »Infant D. Sebastian wczoraj po południu o godzinie 4 opuścił Tolozę, i główną swoją kwaterę tu przeniósł, skąd atoli co chwila wyruszyć ma do Durango, dla uderzenia na Esparterę, i onemuż, jeżeli się wcześniéj przed zbliżeniem naszem niecofnie, przeciąć odwrot do Bilbao. Odezwa którą Infant wydał nazajutrz po bitwie do wojska; (*tu poniżéj umieszczona w gazecie naszéj*) przez niego samego ułożona, przekonywa najlepiéj jaki duch wojsko jego ożywia, i jak dalece korzystném jest dzisiejsze położenie D. Carlosa.« —

Na wczorajszéj giełdzie paryzkiej rozszerzono pogłoskę o wzięciu Bilbao przez karlistów, lecz niedano jéj wiary; i renty hiszpańskie trzymały się dość mocno na 23 za 100.

Odezwa D. Sebastiana do wojska w głównéj kwaterze w Hernani d. 17 marca wydana, jest następującéj osnowy:

»Żołnierze!

*Téj chwili daliście Europie nowy dowód waszego męstwa, i niemocy większości liczebnéj wojsk buntowniczych, które przez nikczemnych najemników wspierane, kraj nasz pustoszyć chciały. Bohatyrska waleczność wasza, była tarczą, o którą się zamachy ich rozbiły. Ani odległe pochody, ani ostrość pory czasu, niezdołały wstrzymać postępów waszych. Żołnierze! Pysznię się wami,—pycha unosi mnie, że jestem na czele wojsk tak walecznych,—i w imieniu Króla, dziękuje wam, za wasze postępowanie. Wypadki dnia wczorajszego, zachowane zostaną w dziejach, jako najświetniejsze, w téj naszéj chwalebnéj walce. Przez samę tylko obecność waszę, strąciliście buntowniczego Sarsfielda; — męztwo wasze zwyciężyło awanturniku Evansa. Gdy Król stawiał mnie na czele waszém, obiecałem wam że zwycięstwo uwieńczy nasze usiłowania; wypadki same za siebie teraz mówią. Jenerałowie, dowódcy półków, officerowie i żołnierze, nic mi niewstawili do życzenia. Będę miał zaszczyt przedstawić was Królowi do nagrody, na którą tak rzetelnie zasłużyliście sobie. Żołnierze! Idźmy na nieprzyjaciela,— i bądźmy pewni, że gdziekolwiek go napotkamy, Bóg Zastępów, który nam tak widocznie pomaga, zupełnym skutkiem uwieńczy nasze usiłowania. Zniweczycie waszych nieprzyjaciół, — nieszczęśliwą ojczyznę naszę z haniebnego jarzma które ją trapi wydźwigniecie, i prawego Następcę Pelagiusza i S. Ferdynanda, osadzicie na tronie.*

*(podpisano)* Don Sebastian Gabriel.

— *Dnia* 29 *Marca.* —

List z San Sebastian pod dniem 24 b. m. donosząc, że osłabione męstwo wojsk Evansa, zupełnie znowu przyszło do siebie, — podaje stratę anglików od dnia 10 do 16 b. m. na 598, a krystynów na 1899, razem 2497 ludzi.

Od granic hiszpańskich nic nowego dziś nienadeszło; i zdaje się, że wiadomość o klę-

sce Espartera, w bitwie pod Zarnosą przynajmniéj bardzo jest przesadzoną, wnosić bowiem wypada, że całkiem bitwy stanowczéj uniknął, przez cofnięcie się do Bilbao.

— *Londyn* 25 *Marca.* —

Zapewniają, że w piérwszych dniach miesiąca maja, król przeniesie się na mieszkanie do pałacu Buckingham, gdzie będzie obchodzona z całą okazałością rocznica urodzin xiężniczki Wiktoryi. W pałacu Kensington, czynią przygotowania na przyjęcie króla Belgów z żoną. Według *Morning Poste*, będą znajdować się w Anglii na dzień obchodu rzeczonego, w którym xiężniczka Wiktorya do pełnoletności przychodzi, zaproszeni przez króla, J. C. W. Wielki Xiąże Rossyjski Michał, Xiąże Oranii z synami, tudzież królewiczowie francuzcy Orleans i Nemours.

Według doniesień z Indyj, zdaje się, że w zachodniéj stronie kraju tego, w kierunku na Bombay, zbierze się korpus wojska, który na wszelki wypadek ma być przeznaczony ku zatoce perskiéj, gdzie zajmie zapewne bezpieczne stanowisko.

Ostatnie listy z Lizbony zapewniają, że w lada dzień trzeba się tam spodziewać przesilenia politycznego, zapewne na stronę ustawy D. Pedra, gdyż stronnicy tejże, zaczynają coraz śmieléj głowy podnosić. Wojsko jest niepłatne już od 9 miesięcy, a urzędnicy cywilni jeszcze dawniej. Opozycya przeciwko ministrom, staje się coraz gwałtowniejszą.

— *Z Bruxelli* 24 *Marca.* —

Prędzéj nim się spodziewano, to jest właśnie dziś w południe, królowa J. powiła szczęśliwie syna.

— *Dnia* 25 *Marca.* —

Mówią o zamianie między Hiszpaniją a Belgią, skutkiem któréj, ta piérwsza odstąpi wyspę Fernando-Po, w zatoce Gunica, za 2000 koni ardeńskich. (!)

— *Z Lizbony* 6 *Marca.* —

Spodziewają się, że ministeryum, tutejsze, liczące tylko 3 członków, będzie niebawnie uzupełnione. Powinno się składać z 6 członków.

Dnia 26 ogłoszono publicznie śród wystrzałów z dział twierdzy, że królowa J. jest przy nadziei.

— *Z Neapolu* 17 *Marca.* —

Doniesienia które tu otrzymano ze Smirny o powietrzu morowém, są bardzo zaspakajające; plaga ta zmniejsza się widocznie, jest nawet nadzieja że niezadługo zniknie do szczętu.

W tutejszym teatrze S. Karlo po ukończeniu widowiska z d. 14 z. m., spostrzeżono przez szczelinę coś płynnego, odbijającego światło pod desknmi sceny. Za bliższem śledztwem przekonano się, iż to była massa palnych przedmiotów, złożonych z siarki, pruchna, oleju i beczki prochu. Lont już był zapalony, a w godzinę później, ten piękny teatr, byłby w gruzy zamieniony.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia* 8 *do dnia* 10 *Kwietnia.*

Nowosielski Franciszek, Byczkowski Józef, Majewski Kanty, Moszyński Felix, z Polski; Majer Rychard, Türk Jan, z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Kubiczek Jakób, Lemański Józef, Byszewski Ludwik, do Polski; Zubrzycki Józef, Lubieniecki Józef, Lewiecki Antoni, Pieniążek, Zawadzki Ludwik, do Galicyi; Frankowicz Karol, do Francyi.

---

## Doniesienia.